

Sygn. akt I AGa 86/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2021 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Agnieszka Jurkowska-Chocyk

Protokolant Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2021 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

przeciwko M. F.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie, wydanego w dniu 23 kwietnia 2021 roku w sprawie (...)

oddala apelację.

Sygn. akt I AGa 86/21

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2021 roku, wydanym w sprawie (...) Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy:

I. oddalił powództwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. przeciwko M. F. o zapłatę kwoty 79.555,13 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 stycznia 2020 roku do dnia zapłaty;

II. zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. na rzecz M. F. kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok ten zapadł w oparciu o poniższe ustalenia:

W pozwie z dnia 31 stycznia 2020 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. wystąpiła przeciwko M. F. o zasądzenie kwoty 79.555,13 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 30 września 2017 roku pozwany M. F. - prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) przyjął od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. zamówienie na dostawę towaru, który stanowiły pieczarki w różnych kategoriach (klasach jakości). W dniu 30 września 2017 roku pozwany wystawił fakturę Nr (...) na kwotę 97.161,12 zł brutto z terminem płatności 6 dni. W fakturze Nr (...) jak i dokumencie przyjęcia nr (...) wyszczególnione są poszczególne kategorie/rodzaje zamówionych pieczarek, ich ilość, cena jednostkowa i wartość. W dniu 6 października 2017 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. dokonał przelewu bankowego w kwocie 97.161,12 zł (tj. całej należności wynikającej z faktury) na rzecz pozwanego M. F.. W ww. kwocie mieściła się suma 17.605,99 zł tytułem zapłaty za usługę dostawy

pieczarek wykonaną przez pozwanego. Zdaniem powoda pozwany wykonał usługę dostarczając zamówiony towar powodowej spółce partiami w dniach od 27 września 2017 roku do dnia 1 października 2017 roku, przy czym pozwany wykonał umowę dostawy wyłącznie w zakresie sześciu kategorii (klas jakości) zamówionego towaru wskazanych w treści faktury VAT (...) pod pozycjami 1-6 :

- „pieczarka świeża I” (72 x 3 kg w dniu 27 września 2017 roku; 271 x 3 kg w dniu 28 września 2017 roku, 400 x 3 kg w dniu 29 września 2017 roku, 30 x 3 kg w dniu 30 września 2017 roku) - łącznie 2319 kg,

- „pieczarka świeża AB” (6 x 3 kg w dniu 27 września 2017 roku, 224 x 3 kg w dniu 30 września 2017 roku i 15 x 3 kg w dniu 1 października 2017 roku) - łącznie 735 kg,

- „pieczarka drobna układana” (11 x 3 kg w dniu 27 września 2017 roku, 35 x 3 kg w dniu 28 września 2017 roku, 7 x 3 kg w dniu 29 września 2017 roku) - łącznie 159 kg,

- „pieczarka drobna” (14 x 3 kg w dniu 27 września 2017 roku, 30 x 3 kg w dniu 29 września 2017 roku, 98 x 3 kg w dniu 30 września 2017 roku i 59 x 3 kg w dniu 1 października 2017 roku) - łącznie 603 kg,

- „pieczarka świeża 1B” (10 x 3 kg w dniu 28 września 2017 roku, 64 x 3 kg w dniu 30 września 2017 roku, 97 x 3 kg w dniu 1 października 2017 roku) - łącznie 513 kg,

- „pieczarka świeża II” (4 x 3 kg w dniu 29 września 2017 roku i 5 x 3 kg w dniu 28 września 2017 roku) - łącznie 27 kg.

Powód wyjaśnił, że na dowód zakresu, w jakim pozwany wykonał umowę dostawy, wystawione zostały dokumenty WZ: z dnia 27 września 2017 roku, z dnia 28 września 2017 roku, z dnia 29 września 2017 roku, z dnia 30 września 2017 roku, z dnia 1 października 2017 roku. Powód stwierdził również, że w pozostałym zakresie, tj. dotyczącym towaru klasy „pieczarka świeża AB” i „pieczarka świeża I”, czyli w kategoriach wskazanych pod pozycjami 7 i 8 faktury VAT (...) pozwany nie wykonał dostawy, a towar ten nie został nigdy dostarczony powodowej spółce. Niezależnie od powyższej okoliczności tj. realizacji tylko części zamówionej dostawy powód w dniu 6 października 2017 roku omyłkowo dokonał wpłaty na rachunek pozwanego wskazanej wyżej kwoty należności 97.161,12 zł. tj. całej należności z faktury. Tym samym kwota stanowiąca różnicę pomiędzy należnością za wykonaną umowę dostawy (w części) 17.605,99 zł, a kwotą wpłaconą przez powoda czyli 97.161,12 zł. wynosi 79.555,13 zł. Wobec powyższego kwota roszczenia z tytułu należności głównej dochodzonej pozwem to 79.555,13 zł. Wobec braku zwrotu przez pozwanego ww. kwoty pomimo licznych wezwań przez powoda pełnomocnik powoda radca prawny P. S. skierował do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty, podejmując zgodnie z dyspozycją art. 187 § 1 pkt 3 k.p.c. próbę pozasądowego sposobu rozwiązania sporu wyznaczając w tym celu termin spełnienia świadczenia na dzień 28 listopada 2019 roku. Wobec braku reakcji na wezwanie z dnia 21 listopada 2019 roku pełnomocnik powoda radca prawny P. S. w dniu 5 grudnia 2019 roku skierował do pozwanego ostateczne wezwanie do wykonania umowy dostawy w części wskazanej w poz. 7 i 8 faktury VAT nr (...) z dnia 30 września 2017 roku pod rygorem odstąpienia od umowy i skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. W związku z dalszym niewykonaniem umowy przez pozwanego i brakiem dostawy brakującego towaru, a także brakiem wpłaty żądanej kwoty - powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w dniu 13 grudnia 2019 roku złożył pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy i wezwał do zapłaty kwoty 79.555,13 zł w terminie do dnia 20 grudnia 2019 roku. Do dnia wniesienia pozwu ww. kwota roszczenia powoda nie została przez pozwanego zapłacona. Dalej powód wskazał, że podstawę prawną żądania powoda stanowi przepis art. 405 k.c.; pozwany z uwagi na uzyskanie korzyści majątkowej kosztem powoda w wymiarze kwoty wpłaconej przez powoda omyłkowo na jego rachunek; jest więc obowiązany do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Ponieważ termin wykonania świadczenia pozwanego w postaci zwrotu kwoty omyłkowo wpłaconej kwoty nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, to powinno ono zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu go do jego wykonania (art. 455 k.c.). W wezwaniu do zapłaty z dnia 13 grudnia 2019 roku powód wyznaczył pozwanemu termin do spełnienia świadczenia do dnia 20 grudnia 2019 roku, a co za tym idzie, świadczenie zobowiązanie pozwanego stało się wymagalne w dniu 21 grudnia 2019 roku i od tej daty powód może również żądać

odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Powód wniósł o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty należności głównej na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. (pozew k. 4-9).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym - pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że wbrew odmiennemu stanowisku prezentowanemu w pozwie, roszczenie w nim zawarte nie zasługuje na uwzględnienie. Pozwany podkreślił, że dokument przyjęcia nr (...) z dnia 30 września 2017 roku jest dokumentem wystawionym przez powoda w związku ze spełnieniem wzajemnego świadczenia niepieniężnego przez pozwanego. W oparciu o ten właśnie dokument (podpisany przez stronę powodową, a nie przez pozwanego - jak wskazano omyłkowo w pozwie), wystawiony przez powoda i doręczony przez powoda pozwanemu, pozwany wystawił i przesłał powodowi fakturę nr (...). Faktura ta została zaakceptowana przez powoda i w konsekwencji opłacona w terminie 6 dni wskazanych w jej treści (zapłata nastąpiła w dniu 6 października 2017 roku), a więc także po upływie 6 dni od dnia potwierdzenia przez powoda w dokumencie (...) z dnia 30 września 2017 roku opisanych w jego treści dokumentów. Z powyższego wynika więc wprost, że nie może być mowy o omyłce. Zaakceptowana przez powoda faktura została wystawiona przez pozwanego w oparciu o wystawiony przez powoda dokument przyjęcia towarów wyszczególnionych w tym dokumencie (dokumencie przyjęcia nr (...)) z dnia 30 września 2017 roku i fakturze).

Niezależnie od powyższego kierując się tzw. ostrożnością procesową, pozwany podniósł, iż roszczenie powoda uległo, zgodnie z art. 554 k.c., przedawnieniu. W jego ocenie ewentualne roszczenie powoda winno być wymagalne w terminie wskazanym w wystawionym przez niego dokumencie (...) z dnia 30 września 2017 roku a nie tym, który wskazano w pozwie.

Sąd Okręgowy ustalił, że powodowa spółka prowadzi działalność gospodarczą polegającą na skupie pieczarek. M. F. w latach od 2014 do 2018 roku sprzedawał powodowi uprawiane przez siebie pieczarki. Dostawa i sprzedaż pieczarek odbywała się w ten sposób, że do miejsca uprawy pieczarek powód wysyłał samochody w celu ich odebrania od producenta. Kierowca wystawiał powodowi dokumenty PZ - WZ, poświadczające ilość odebranych pieczarek i ich klasę. Dokumenty PZ-WZ były wówczas podpisywane przez kierowcę oraz M. F.. Następnie na podstawie dokumentów PZ-WZ zebranych z kilku dni powód wystawiał „zbiorczy” dokument przyjęcia PZ obejmujący zestawienie ilości, klasy oraz wartości dostarczonych przez pozwanego pieczarek. Taki „zbiorczy” dokument przyjęcia PZ powód mailowo wysyłał do pozwanego w celu akceptacji. Na jego podstawie pozwany wystawiał powodowi faktury z tytułu sprzedaży pieczarek obejmujące ilości oraz wartości ujęte w „zbiorczym” dokumencie PZ. Należności z tak wystawionych faktur były następnie opłacane przez powoda.

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że w dniach od 27 września do 1 października 2017 roku pozwany dostarczył powodowi pieczarki w ilościach i klasie ujętych w dokumentach PZ -WZ (k. 24-25). Na ich podstawie powód wystawił w dniu 30 września 2017 roku „zbiorczy” dokument przyjęcia nr (...) ze wskazaniem ilości i wartości dostarczonych w tych dniach pieczarek na kwotę 97.161,12 zł. (k. 23). Po przedstawieniu tego dokumentu pozwanemu, ten wystawił w dniu 30 września 2017 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę do zapłaty 97.161,12 zł (k. 22). Wynagrodzenie to zostało zapłacone w dniu 6 października 2017 roku (k. 21).

Pismami z dnia 21 listopada 2019 roku oraz 5 grudnia 2019 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 79.555,14 zł, tytułem „omyłko zapłaconej” pozwanemu. W piśmie z dnia 13 grudnia 2019 roku powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy dostawy w części dotyczącej towaru klasy „pieczarka świeża AB” i „pieczarka świeża I”, czyli w kategoriach wskazanych pod pozycjami 7 i 8 faktury VAT (...) (k. 33). Powyższe oświadczenie związane było z omyłkowym doliczeniem 20 ton pieczarek, których pozwany miał nie dostarczyć (k. 26, 30, 33).

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dowodów z dokumentów, tj. faktury VAT (...), dokumentów PZ, wezwań do zapłaty oraz oświadczenia z dnia 13 grudnia 2019 roku o odstąpieniu od

umowy. Ich wiarygodność nie była kwestionowana, dlatego sąd przyjął je w poczet materiału dowodowego i obdarzył atrybutem wiarygodności. Dowody z dokumentów dotyczyły okoliczności niespornych. Sąd oparł się także dowodzie z przesłuchania stron z tym, że wiarą w całości obdarzył zeznania pozwanego. Zeznania te były logiczne i znalazły potwierdzenie w dokumentach przedstawionych przez powoda, których treść z kolei nie była kwestionowana. Zeznania K. P. – prezesa zarządu powodowej spółki Sąd Okręgowy obdarzył wiarą wyłącznie w części, w której opisał on procedurę dostaw i zakupu pieczarek od pozwanego. Zeznania w tej części były spójne i potwierdzały się z pozostałym materiałem dowodowym. W dalszej części zeznania K. P. nie były wiarygodne, gdyż nie został przedstawiony żaden obiektywnie dający się zweryfikować dowód, który potwierdziłby ich prawdziwość. Brak możliwości weryfikacji zeznań w tym zakresie oraz ich sprzeczność z pozostałymi dowodami, w szczególności z treścią dokumentów PZ, nakazywał przyjęcie, że zeznania strony są nieobiektywne i ukierunkowane wyłącznie na uzyskanie korzystnego rozstrzygnięcia sporu. Przez to nie mogły zostać uwzględnione przez Sąd na potrzeby ustalenia stanu faktycznego istotnego dla rozstrzygnięcia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne. Zaznaczył, że powód w pozwie wskazał przepis art. 405 k.c. jako podstawę prawną dochodzonego przez siebie roszczenia. Jednakże przepis ten wobec treści art. 410 § 1 k.c. może być stosowany do świadczenia nienależnego.

W świetle uzasadnienia pozwu oraz ujawnionych w sprawie okoliczności to przepis art. 410 § 2 k.c. obejmuje swoją dyspozycją zdarzenie, które powód powołuje w niniejszej sprawie. Według normy art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Jest to zamknięty katalog czterech kondycji rodzących obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia, które wzajemnie się wyłączają, nie ma więc możliwości ich zbiegu, a zatem każdy stan faktyczny może odpowiadać tylko jednej z nich (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2015 roku, IV CSK 29/15). Przepis ten wyczerpuje wszystkie przypadki nienależnego świadczenia.

Powód w rozpoznawanej sprawie konsekwentnie twierdził, że płacąc wiarygodność stwierdzoną fakturą VAT (...) spełnił świadczenie nienależne w wysokości 79.555,13 zł dlatego, że kwota ta stanowi równowartość faktycznie niedostarczonych przez pozwanego pieczarek.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie przedstawił jednak wystarczających dowodów na potwierdzenie zaistnienia jednej z przesłanek wymienionych w art. 410 § 2 k.c. W istocie jedynym dowodem przedstawionym przez powoda na wykazanie nienależnego świadczenia spełnionego pozwanemu były zeznania K. P. – prezesa zarządu powodowej spółki. Zeznania te jednak w znacznej części nie były wiarygodne, gdyż obejmowały opis stanu, który nie znalazł potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Sąd nie znalazł podstaw do uznania, że wiarygodne są zeznania K. P. w części, w której wskazał, że omyłkowo przyjął, że odebrał od M. F. pieczarki w ilości wyższej o 20 ton niż ten faktycznie dostarczył oraz, że stwierdził to po zgłoszeniu przez innego dostawcę, iż jego dostawa została pomniejszona o tę właśnie ilość. Oceniając w tym zakresie zeznania złożone przez przedstawiciela powoda Sąd uznał, że wobec zaprzeczenia przez pozwanego zaistnienia takiej sytuacji, na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia, że faktycznie doszło do opisywanej przez niego omyłki. Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie sprostał powyższemu, a to na skutek tego, że wątpliwości sądu wzbudziła aktywność powoda w celu odzyskania środków, podjęta dopiero po upływie 2 lat od dnia zapłaty nienależnego świadczenia

i uzyskania wiedzy o tym fakcie. Powód nie przedstawił także dowodu na okoliczność, że inny jego ówczesny dostawca pieczarek dostarczył mu towar w ilości takiej, że faktycznie mogło dojść do omyłkowego przypisania jej pozwanemu i w ten sposób zawiżenia dostawy od pozwanego. W ocenie Sądu Okręgowego nie było też przeszkód do zgłoszenia dowodu z zeznań świadka – dostawcy pieczarek, któremu powód pomniejszył ilość dostarczonych pieczarek, a przypisał ją pozwanemu. Żaden z takich dowodów nie został przeprowadzony, a mógł on ewentualnie potwierdzić i uwiarygodnić zeznania powoda. Natomiast dokumenty dołączone do pozwu

w postaci druków PZ, a w szczególności (...) w sposób niebudzący wątpliwości wskazują na to, że od pozwanego zostały odebrane przez powoda pieczarki w ilości ujętej w tych dokumentach. Co więcej, to K. P. sporządził dokument (...)

i wówczas nie wzbudziły jego wątpliwości dane ujęte w źródłowych dokumentach PZ-WZ, chociaż jak sam zeznał obroty miesięczne z pozwanym nie osiągały takiego poziomu i były kilkakrotnie niższe. Zestawienie powyższych okoliczności nakazywało stwierdzenie, że zeznania przedstawiciela powoda są niewiarygodne, bowiem nie podlegały weryfikacji w oparciu o obecnie obiektywnie istniejący dowód. Aktualnie, po upływie ponad 3 lat od przedmiotowego zdarzenia, jedynym obiektywnie istniejącym dowodem są dokumenty prywatne, ówczesnie wytworzone przez same strony. Obecnie zatem brak jest podstaw do uznania, że nie odpowiadają one prawdziwemu stanowi rzeczy, który odzwierciedla faktyczne dostawy pieczarek od pozwanego do powoda w okresie września - października 2017 roku. Wobec powyższego Sąd uznał, że inicjatywa dowodowa powoda nie była wystarczająca do wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, na których opierał swoje powództwo, a zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie zasadności powództwa.

Odnosząc się do zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia Sąd Okręgowy uznał, że jest on niezasadny. Zgodnie z treścią art. 554 k.c. termin przedawnienia roszczenia z umowy sprzedaży wynosi 2 lata. Jednakże w niniejszej sprawie powód dochodził roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia, którego termin przedawnienia wynosi 3 lata, zgodnie z treścią art. 118 k.c. i do dnia złożenia pozwu nie upłynął, a przez złożenie pozwu uległ przerwaniu.

Kierując się przedstawioną argumentacją Sąd I instancji stwierdził, że w rozważanym układzie faktycznym roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, które powód uczynił przedmiotem powództwa, jest bezzasadne.

Dodatkowo Sąd Okręgowy podniósł, że do rozważenia pozostawała jednak kwestia związania sądu podstawą faktyczną roszczenia w kontekście wyznaczenia przez nią podstawy prawnej roszczenia, więc ewentualne przyjęcie, że fakty zgłoszone przez powoda uzasadniają roszczenie odszkodowawcze, a sąd nie jest związany wskazaną przez stronę podstawą prawną dochodzonych roszczeń. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że przedmiotem powództwa jest roszczenie procesowe, więc żądanie zindywidualizowane podstawą faktyczną, a orzeczeniem ponad żądaniem, zgodnie z art. 321 k.p.c. jest orzeczenie o innym roszczeniu, niż zgłoszone, więc także o roszczeniu, którego podstawa faktyczna jest odmienna, od wskazanej przez powoda. Różnice między roszczeniem o zapłatę z tytułu nienależnego świadczenia a roszczeniem odszkodowawczym są doniosłe z punktu widzenia faktów istotnych dla procesu dowodzenia oraz dla obrony strony pozwanej. Podstawa faktyczna dla obu roszczeń jest różna, pierwsza powinna odnosić się do zamkniętego katalogu kondykcji, druga zaś wskazywać na powstanie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. Nie jest wykluczone, że fakty podane przez powoda będą jednocześnie wypełniać podstawy faktyczne obu roszczeń. Rodzajowo zupełnie innym jest jednak twierdzenie o spełnieniu świadczenia, mimo nieistnienia zobowiązania, a zupełnie innym twierdzenie o istnieniu obowiązku odszkodowawczego. Terminy wymagalności obu roszczeń są takie same i wyznaczone są zdarzeniem prawnym kreującym ich powstanie, termin zapłaty wyznaczony jest wezwaniem do zapłaty (oba roszczenia mają charakter bezterminowy, art. 455 k.c.). Inaczej przedstawia się jednak obrona pozwanego, który w przypadku roszczenia kondykcyjnego może ograniczyć się do twierdzenia, że świadczenie spełniono należnie, więc do kwestionowania podstaw kondykcji, może także podnieść zarzut z art. 409 k.c.

W przypadku roszczenia odszkodowawczego pozwany będzie kwestionował istnienie przesłanek odpowiedzialności, przykładowo winy, szkody i związku przyczynowego. W przeprowadzonym procesie pozwany mógł ograniczyć się do twierdzenia, że świadczenie powoda zostało spełnione należnie, w wyniku istniejącej podstawy prawnej i nie mógłby ponieść negatywnych konsekwencji z powodu braku twierdzeń odnoszących się do roszczenia odszkodowawczego. Kwestia możliwości zakwalifikowania przez sąd roszczenia z odmienną podstawy prawnej, niż powoływana przez stronę, była wielokrotnie rozważana przez Sąd Najwyższy zazwyczaj jednak na tle stosunku roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, które zastępowało roszczenie o realne wykonanie umowy w sytuacji, kiedy umowa okazywała się nieważna. W tle decyzji o uwzględnieniu roszczenia na innej podstawie prawnej, niż wskazywana, zawsze pozostaje jednak kwestia zachowania równości stron procesu, dlatego że pozwany nie może być zaskoczony zmianą kwalifikacji prawnej roszczenia dokonanego przez Sąd z urzędu. Z tych przyczyn przyjęto, że zmiana podstawy prawnej roszczenia przez sąd wymaga notyfikacji (przykładowo wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 roku, IV CSK 368/14). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 roku (II CSK 189/09) stwierdzono, że

przyjęcie przez sąd innej podstawy rozstrzygnięcia niż wskazana przez strony, nie tylko że nie stanowi wyjścia poza granice żądania, wynikające z art. 321 § 1 k.p.c., ale stanowi zastosowanie niekwestionowanej w procesie cywilnym zasady „da mihi factum dabo tibi ius”. Zasadę tę należy rozumieć jako powinność wydania przez sąd orzeczenia, czyli realizowanie wymierzania sprawiedliwości, a nie jako regułę przesadzającą o wyborze właściwej kwalifikacji zdarzenia (hipotezy) w ramach ustawy. Wskazanie podstawy prawnej rozstrzygnięcia pośrednio wpływa na zakresienie podstawy faktycznej wyrokowania, dlatego że hipotezy norm prawa cywilnego materialnego wyznaczają fakty istotne, które powinny być przedmiotem procesu (art. 227 k.p.c.). Możliwość orzekania przez Sąd na innej podstawie prawnej, niż wskazana przez powoda, jednak w ramach przytoczonych faktów, jest nieodzownym wymogiem sprawowania wymiaru sprawiedliwości. W wyroku z dnia 7 lipca 2017 roku (V CSK 660/16) Sąd Najwyższy stwierdził, że podanie błędnej podstawy prawnej nie może wywołać negatywnych skutków dla powoda, niemniej jednak wskazanie w pozwie przez profesjonalnego pełnomocnika powoda podstawy prawnej żądania, mimo braku takiego obowiązku, może spowodować ukierunkowanie postępowania i pozwolić na zidentyfikowanie charakteru zgłoszonego żądania, a zatem i okoliczności decydujących o jego zasadności. Ukierunkowanie to nie może jednak oznaczać formalnego związania sądu podaną podstawą prawną zwłaszcza, gdy okoliczności faktyczne mogą stanowić oparcie dla innej, adekwatnej podstawy prawnej. Teza ta wyraża trafne przekonanie, że Sąd nie powinien ustosunkowywać się w orzeczeniu do trafności wybranej przez powoda podstawy prawnej lecz do istnienia roszczenia materialnoprawnego w granicach powołanych przez powoda faktów.

Z drugiej strony, przy możliwości orzeczenia o innym roszczeniu, niż wynikające z przepisów prawa podawanych przez powoda, należy mieć na uwadze, że proces cywilny powinien respektować zasadę dyspozycyjności, więc to strona sama decyduje, czy korzysta ze swoich praw, kiedy to czyni i czego żąda. Zasadzie dyspozycyjności należy również nadać priorytet w sytuacji, kiedy z podanego przez powoda stanu faktycznego mogą wynikać różne roszczenia; w wypadku zbiegu roszczeń powodowi powinien przysługiwać wybór co do tego, które roszczenie czyni przedmiotem procesu, choćby z tej przyczyny, że ma to oczywiste konsekwencje w zakresie rozkładu materialnoprawnego ciężaru dowodu.

Finalnie Sąd Okręgowy stwierdził, że w rozpoznanej sprawie powód domagał się zwrotu nienależnego świadczenia i Sąd nie mógł orzec o roszczeniu odszkodowawczym w granicach faktów podanych przez powoda, więc zrealizować postulat eksplikowanego wyżej z dwóch zasadniczych przyczyn. Po pierwsze, sprzeciwia się temu zasada dyspozycyjności procesu rozumiana w sposób wskazany wyżej. Powód konsekwentnie w uzasadnionym prawnie pozwie oraz na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku konsekwentnie podtrzymywał, że przedmiotem roszczenia jest nienależne świadczenie, a nie odszkodowanie. Jako dysponent przysługujących jej roszczeń dokonał przez to wyboru.

Wskazane argumenty zadecydowały o bezzasadności powództwa o zwrot nienależnego świadczenia i o niemożności zakwalifikowania roszczenia o zapłatę jako roszczenie o odszkodowanie. W rezultacie powództwo podlegało oddaleniu.

Uzasadniając orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu Sąd Okręgowy podniósł, że powód przegrał sprawę w całości, co oznacza obowiązek zwrotu pozwanemu celowych kosztów procesu zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., - wynagrodzenia radcy prawnego w kwocie 5.400 zł, ustalonej na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku

w sprawie opłat za czynności adwokackie, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Wyrok Sądu Okręgowego został w całości zaskarżony apelacją przez powodową spółkę, która zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, mających wpływ na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, w tym wyciągnięcie wniosków nie wynikających z przedmiotowego materiału, a wręcz

z nimi sprzecznych polegającym na:

a) dowolnym uznaniu, iż w powyższej sprawie doszło do świadczenia na rzecz powoda w zakresie dostarczenia towaru oznaczonego jako „pieczarka świeża AB” i „pieczarka świeża I”, które zostały objęte pozycjami 7 i 8 w zbiorczym dokumencie (...), a następnie fakturą VAT (...) z dnia 30 września 2017 roku,

b) dowolnym uznaniu, iż w powyższej sprawie nie doszło do omyłkowego wpisania dokumentów PZ pod pozycjami 7 oraz 8 w zbiorczym dokumencie przyjęcia (...);

2. art. 205(12) § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235(2) § 2 k.p.c. oraz w związku z art. 248 k.p.c. poprzez brak wydania jakiegokolwiek postanowienia dowodowego wobec wniosku dowodowego powoda zgłoszonego na rozprawie w dniu 30 marca 2021 roku o zobowiązanie pozwanego do złożenia dokumentów PZ objętych dokumentem zbiorczym (...), z których wynikałby fakt dostarczenia przez Pozwanego towaru oznaczonego jako „pieczarka świeża AB” i „pieczarka świeża I”, które zostały objęte pozycjami 7 i 8 w zbiorczym dokumencie (...).

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, mających wpływ na rozstrzygnięcie

w niniejszej sprawie tj. art. 6 k.c. w związku z art. 405 k.c. oraz w zw. z art. 410 k.c. poprzez ich niezastosowanie, a co za tym idzie obciążenie negatywnymi konsekwencjami powoda, podczas gdy to na stronie pozwanej ciążył obowiązek udowodnienia spornego faktu, iż pozwany dokonał dostarczenia na rzecz powoda towaru określonego jako „pieczarka świeża AB” i „pieczarka świeża I”, które zostały objęte pozycjami 7 i 8 faktury VAT (...) z dnia 30 września 2017 roku; oraz uznanie, iż wypłata na rzecz pozwanego kwoty 79.555,13 zł, na podstawie omyłkowego wydania na rzecz Pozwanego dokumentu potwierdzającego przyjęcie towaru, nie jest świadczeniem nienależnym.

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 79.555,13 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania za I instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Dodatkowo na podstawie art. 374 k.p.c. wniosła o przeprowadzenie rozprawy przez Sąd II instancji.

Pozwany nie złożył odpowiedzi na apelację, a jego pełnomocnik – mimo prawidłowego zawiadomienia o terminie rozprawy apelacyjnej – nie brał w niej udziału.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c.

W polskim systemie procesowym obowiązuje zasada równości dowodów (środków dowodowych) rozumiana w ten sposób, że ustawodawca nie tworzy kategorii dowodów uprzywilejowanych, którym nadawałby z urzędu szczególną moc dowodową. Wszystkie zatem dowody podlegają swobodnej ocenie sędziowskiej na podstawie art. 233 k.p.c. § 1 k.p.c. Przepis ten statuuje kryteria oceny dowodów i stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie wskazano, iż jego naruszenie może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Jednocześnie przyjęto, że prawidłowe postawienie tego zarzutu wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie poszczególnych dowodów oraz wymienienia dowodów przeprowadzonych w sprawie, których zarzut ten

dotyczy, a także wyjaśnienia, w czym skarżący upatruje wadliwą ich ocenę. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 kwietnia 2004 roku, V CK 398/03, LEX nr 174215 i z dnia 13 października 2004 roku, III CK 245/04, LEX nr 174185).

W judykaturze powszechnie przyjmuje się, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może natomiast polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, sygn. akt II CKN 817/00, Lex nr 56906; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2009 roku, sygn. akt II PK 261/08, Lex nr 707877, tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 roku, sygn. akt IV CK 387/04, Lex nr 177263).

W rozpatrywanej sprawie Sąd Okręgowy bardzo szczegółowo uzasadnił swoje stanowisko w zakresie uznania za niewiarygodne zeznań reprezentanta powódki

w części odnoszącej się do pomyłki w treści dokumentu (...) (k. 23) i tym samym do niedostarczenia przez pozwanego części pieczarek. W tym kontekście – brak jakichkolwiek innych dowodów potwierdzających fakt błędnego wpisania w treści tego dokumentu (wystawionego przecież przez reprezentanta powoda i opatrzonego jego podpisem – fakt przyznany w wyjaśnieniach reprezentanta powódki złożonych na rozprawie w dniu 7 października 2020 roku – protokół rozprawy k. 79) – towarów w pozycji 7 i w pozycji 8, jak również dowodów potwierdzających kierowanie do pozwanego – niezwłocznie po wykryciu rzekomej pomyłki - żądań dokonania korekty faktury, należytego wykonania zobowiązania, dostarczenia brakującego towaru, przypisanie pozwanemu towaru dostarczonego przez innego producenta – uzasadniał ustalenie przez Sąd Okręgowy, że pozwany sprzedał powódce cały asortyment pieczarek ujęty w wystawionej przez niego na podstawie dokumentu (...) fakturze Nr (...) (k. 22). W złożonych na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2020 roku wyjaśnieniach informacyjnych reprezentant powódki – K. P. przyznał, że już po około miesiącu zorientował się w zaistniałej pomyłce i pozwany został wezwany do zwrotu nadpłaty (protokół rozprawy k. 69). Z kolei na rozprawie w dniu 7 października 2020 roku wyjaśnił, że już po około dwóch tygodniach wiedział o pomyłce (protokół rozprawy k. 79). W kontekście tych twierdzeń niezrozumiałą jest brak inicjatywy dowodowej ze strony powódki w celu potwierdzenia, że rzeczywiście doszło do błędu w postaci przypisania pozwanemu w dokumencie (...) dostawy towaru innego producenta i niezwłocznego podjęcia działań zmierzających do odzyskania nadpłaconej kwoty za pieczarki lub brakującego towaru zawłaszcza, że jeszcze przez okres około roku strony pozostawały w stałych relacjach handlowych (współpracę zakończyły – co jest w sprawie bezsporne - pod koniec 2018 roku). Z dołączonych do pozwu dokumentów wynika natomiast, że dopiero 21 listopada 2019 roku (prawie rok po zakończeniu przez strony współpracy) powódka wezwała pozwanego do zwrotu kwoty 79.555,14 zł (pismo k. 26, dowód nadania k. 29), a w piśmie z dnia 5 grudnia 2019 roku pozwany został wezwany do dostarczenia spółce w terminie do 12 grudnia 2019 roku towarów wskazanych w pozycji 7 i pozycji 8 faktury Nr (...) z zagrożeniem odstąpienia od umowy (pismo k. 30, dowód nadania k. 31). W dniu 13 grudnia 2019 roku powódka złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy w części niewykonanej przez pozwanego i ponownie wezwała pozwanego do zwrotu kwoty 79.555,14 zł (pismo k. 33, dowód nadania k. 34).

W tych okolicznościach - w ocenie Sądu Apelacyjnego powódka w żaden sposób nie podważyła w apelacji korelujących z dowodami zebranymi w sprawie ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, który w sposób logiczny wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku z jakich przesłanek wysnuł swe wnioski oraz na jakich dowodach się oparł. Tym samym stanowi to podstawę do przyjęcia tych ustaleń przez Sąd II instancji za własne bez konieczności ich ponownego przytaczania.

Nie można zgodzić się ze skarżącą, że w sprawie doszło do naruszenia art. 205¹² § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., z art. 235² § 2 k.p.c. oraz w związku z art. 248 k.p.c. Należy bowiem pamiętać o ograniczeniach w możliwości

powoływania się przez strony na uchybienia przez sąd przepisom postępowania, wynikających z art. 162 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem - strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. W orzecznictwie przyjmuje się, że prekluzja przewidziana w art. 162 k.p.c. obejmuje swym zakresem wszystkie uchybienia procesowe, w tym również w zakresie postępowania dowodowego (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 października 2014 roku I ACa 407/14, LEX nr 1554753).

Wniosek o zobowiązanie pozwanego do złożenia dokumentów WZ (PZ), stanowiących podstawę do wystawienia dokumentu zbiorczego (...) został zgłoszony przez pełnomocnika powoda na ostatniej rozprawie (protokół rozprawy z dnia 30 marca 2021 roku k. 99). Z protokołu tej rozprawy nie wynika, aby pełnomocnik powoda zgłosił zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. co do niewydania przez Sąd postanowienia dowodowego w tym przedmiocie. W konsekwencji zarzuty powódki odnoszące się do naruszenia przez Sąd wskazanych powyżej przepisów są bezskuteczne.

Dodatkowo należy podkreślić, że pozwany już w sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 46-47) zaprzeczył, aby doszło do omyłki powoda i twierdził, że w całości wykonał umowę łączącą strony, a faktura sprzedażowa została przez niego wystawiona w oparciu o przesłany przez powoda dokument (...). W tych okolicznościach – wniosek o zobowiązanie pozwanego do złożenia dokumentów źródłowych zgłoszony przez pełnomocnika powoda dopiero na ostatniej rozprawie należało uznać za spóźniony w rozumieniu art. 458⁵ § 4 k.p.c.

W sprawie nie doszło również do naruszenia wskazanych w apelacji norm prawa materialnego.

Dla porządku należy wyjaśnić, że strony łączyła umowa sprzedaży pieczarek, udokumentowana z jednej strony wystawionym przez powoda dokumentem (...), a z drugiej fakturą Nr (...), wystawioną przez pozwanego. Sprzedaż (art. 535 i nast. k.c.) jest umową konsensualną, odpłatną, wzajemną i zobowiązującą, choć może wywoływać równocześnie skutki rozporządzające. Z art. 155 § 2 k.c. wynika, że do przeniesienia na nabywcę własności rzeczy oznaczonych co do gatunku potrzebne jest przeniesienie posiadania rzeczy. Art. 535 § 1 k.c. statuuje podstawowe obowiązki stron umowy kupna-sprzedaży, wśród których na pierwszy plan wysuwa się obowiązek sprzedawcy przeniesienia na kupującego własności rzeczy i jej wydania. Co do zasady przyjmuje się, że istnienie pomiędzy stronami pierwotnego stosunku umownego wyłącza zastosowanie do niego instytucji bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 i nast. k.c.). W tym miejscu trzeba przytoczyć pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2005 roku (IV CK 305/05, LEX nr 394005), w którym wskazano, że „odpowiedzialność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia ma charakter subsydiarny i wchodzi w grę tylko wówczas, gdy nie ma innej podstawy odpowiedzialności, w szczególności wynikającej z umowy. Przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu nie służą bowiem do konstruowania na ich podstawie odpowiedzialności dłużnika, która ma zastępować jego odpowiedzialność z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, gdy wierzyciel bądź w ogóle nie opiera żądania na tej podstawie, bądź nie wykazał przesłanek uzasadniających takie żądanie. Również w wyroku z dnia 7 maja 2009 roku Sąd Najwyższy wyłączył co do zasady możliwość zbiegu roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia z roszczeniami z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (IV CSK 538/08, Mon. Praw. z 2010, nr 20, str. 1138-1139, z glosą K. Topolewskiego, Mon. Praw. z 2011, nr 22, str. 1231-1233, podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2011 roku, II CSK 434/10, LEX nr 1027169).

W tym kontekście należy przyjąć, że w sytuacji, kiedy wierzycielowi przysługuje w stosunku do dłużnika roszczenie wynikające z tytułu niewykonania przez niego lub nienależytego wykonania zobowiązania - może on dochodzić tylko tego roszczenia. Dopuszczenie wówczas możliwości dochodzenia także roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia) podważałoby sens szczegółowych unormowań stosunków obligacyjnych, uwzględniających ich specyfikę. W orzecznictwie bowiem jednoznacznie wykluczono możliwość konstruowania roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia) wewnątrz stosunków zobowiązaniowych (tak m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 lipca 1997 roku, II CKN 289/97, Lex Polonica nr 1611647, z dnia 12

marca 1998 roku, I CKN 522/97, OSNC 1998, nr 11, poz. 176, z dnia 19 lutego 2002 roku, IV CKN 786/00, LEX nr 54363, z dnia 14 marca 2008 roku, CSK 460/07, LEX nr 453070).

Mając na uwadze powyższe – w ustalonych w sprawie okolicznościach – przy założeniu, że pozwany nie wydał powódce całości towaru wskazanego w fakturze i dokumencie PZ – powódce w pierwszej kolejności przysługiwałoby roszczenie o wydanie spornego towaru, a następnie – zakładając skuteczność złożonego przez nią w dniu 13 grudnia 2019 roku oświadczenia o odstąpieniu od umowy – roszczenie o zwrot kwoty uiszczonej za niedostarczony towar. W pierwszym przypadku – podstawę materialnoprawną roszczenia stanowiłby art. 535 § 1 k.c. w związku z art. 471 k.c., a w drugim – art. 494 § 1 k.c., w związku z art. 491 § 2 k.c. Wskazane w apelacji przepisy art. 405 k.c. i art. 410 k.c. nie miały zatem zastosowania w okolicznościach ustalonych przez Sąd Okręgowy, tym samym nie mogło dojść do ich naruszenia.

Powyższe nie oznacza jednak potrzeby korekty wydanego w sprawie wyroku, który jest trafny w ustalonym w sprawie stanie faktycznym w sytuacji, kiedy pozwany prawidłowo wykonał swoje zobowiązanie wynikające z łączącej strony umowy kupna-sprzedaży. Konsekwencją spełnienia przez pozwanego jego świadczenia wynikającego z umowy – zgodnie z jej treścią - jest brak po stronie powoda jakichkolwiek roszczeń, czy to z tytułu nienależytego wykonania umowy, czy z tytułu odstąpienia od niej.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 6 k.c. wypada przypomnieć, że przepis ten określa rozkład ciężaru dowodu, wskazując, że obowiązek udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne. Ogólna norma definiująca rozkład ciężaru dowodu z art. 6 k.c. znalazła swój procesowy wyraz w art. 232 k.p.c. Samo twierdzenie strony dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) nie jest dowodem w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego i wymaga stosownego udowodnienia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 listopada 2001 roku I (...), Wokanda 2002/7-8 str. 44). Wskazane przepisy w okolicznościach sprawy nakładały na powoda obowiązek udowodnienia, że wystawiony przez powoda dokument PZ był obciążony błędem w postaci przypisania pozwanemu towaru dostarczonego przez innego sprzedawcę. Obowiązku temu, o czym była już wcześniej mowa – strona powodowa nie sprostała. Konsekwencją tego jest oddalenie jej powództwa jako nieudowodnionego, o czym trafnie rozstrzygnął Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku.

Sąd Apelacyjny w wyroku nie zawarł rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej z uwagi na treść art. 109 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

W tym stanie rzeczy – Sąd Apelacyjny na podstawie przepisów wskazanych w treści uzasadnienia – orzekł jak w wyroku.

Agnieszka Jurkowska-Chocyk